

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 lutego 2022 roku (data prezentaty) powód P. M., zastępowany przez pełnomocnika profesjonalnego, wniósł przeciwko małoletnim dzieciom: J. M. (1) i T. M., reprezentowanym przez przedstawicielkę ustawową w osobie matki, M. Z., o obniżenie alimentów, zasądzonych na rzecz małoletniego T. M. z kwoty 700 zł miesięcznie do kwoty 400 zł miesięcznie oraz na rzecz małoletniej J. M. (2) z kwoty 800 zł miesięcznie do kwoty 400 zł miesięcznie, płatnych do rąk matki małoletnich do 10-go dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia płatności którejkolwiek rat, zmieniając tym samym pkt 3 wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie VI Wydział Cywilny Rodzinny Odwoławczy, sygn. akt VI C 376/16 z dnia 12 lipca 2017 r. Nadto, wniósł o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o zwolnienie powoda w całości z ponoszenia kosztów niniejszego postępowania (pozew k. 1-3)

Postanowieniem z dnia 18.03.2022 r. tut Sąd zwolnił powoda z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w części, tj. w zakresie opłaty od pozwu (odpis postanowienia k. 65).

W odpowiedzi na pozew z dnia 27 kwietnia 2022 roku (data prezentaty) przedstawicielka ustawowa małoletnich pozwanych, M. Z., wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania (odpowiedź na pozew k. 97-106,)

Na rozprawie w dniu 29 sierpnia 2022 roku obie strony pozostały przy swoich stanowiskach procesowych. Przedstawicielka ustawowa nie wyraziła zgody na mediacje (protokół rozprawy k. 239-240)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletni pozwany T. M., urodzony w dniu (...) oraz małoletnia pozwana J. M. (1), urodzona w dniu (...) są dziećmi powoda P. M. i M. Z.. Małżeństwo ich rodziców zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 lipca 2017 roku w sprawie o sygn. akt VI C 376/16. Orzeczeniem tym, Sąd pozostawił wykonywanie władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom, ustalając, że miejscem pobytu małoletnich będzie każdorazowe miejsce zamieszkania matki. Kosztami utrzymania małoletnich Sąd obciążył oboje rodziców, ustalając udział ojca na kwotę po 800 zł miesięcznie na rzecz J. oraz po 700 zł na rzecz T., płatny do rąk matki dzieci do dnia 10-go każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia płatności którejkolwiek z rat. W wyroku rozwodowym ustalono również kontakty małoletnich z ojcem (wyrok k. 11 i k. 420 akt dołączonych VI C 376/16)

W czasie orzekania o rozwodzie rodziców, małoletni T. miał 4 lata zaś małoletnia J. miała lat 9. J. uczęszczała do szkoły podstawowej, korzystała z zajęć dodatkowych – basenu. Pozostawała pod opieką psychologa ze względu na trudności emocjonalne związane z rozstaniem rodziców. T. chodził do przedszkola, którego koszt wynosił 300 zł. Dzieci mieszkaly z matką. Ojciec wyprowadził się ze wspólnie zajmowanego mieszkania przed wszczęciem sprawy o rozwód.

Sąd Okręgowy ustalił szacunkowy koszt utrzymania małoletniej J. na kwotę około 1300 zł, na co składało się: wyżywienie z obiadami w szkole – 500 zł, udział w kosztach utrzymania mieszkania – 250 zł, odzież i obuwie – 100 zł, środki czystości i kosmetyki – 50 zł, opieka medyczna – 50 zł, rozrywka – 50 zł, wydatki szkolne – 100 zł, basen – 35 zł, wakacje, wyjazdy – 200 zł, oraz ok. 1200 zł, co do T., w tym: wyżywienie – 300 zł, przedszkole – 300 zł, udział w kosztach utrzymania mieszkania – 250 zł, odzież i obuwie – 100 zł, środki czystości i kosmetyki – 50 zł, opieka medyczna – 50 zł, rozrywka – 50 zł, wyjazdy, wakacje – 100 zł (uzasadnienie wyroku k. 13-26 oraz k. 425-438 akt dołączonych VI C 376/16).

Obecnie, małoletnia ma 14 lat i nadal chodzi do szkoły podstawowej. Oprócz zajęć dodatkowych typu basen, nastolatka uczęszcza obecnie także na jazdy konne. Małoletni T. zaś ma obecnie 9 lat. Chodzi obecnie już do szkoły podstawowej. Na jej miesięczne koszty utrzymania składają się wyżywienie z obiadami w szkole- 600 zł, udział w kosztach mieszkania- 400 zł, kosmetyki- 100 zł, wydatki na szkołę – 100 zł, wydatki na radę rodziców, kartę do stołówki, fundusze klasowe – 100 zł, 350 zł na tydzień na jazdę konną, 500 zł na leczenie ortodontyczne, ubrania i buty-

100-150 zł. Koszty utrzymania T. są trochę niższe, korzysta z zajęć dodatkowych, takich jak karate, co kosztuje 160 zł miesięcznie plus wydatki za egzaminy- 250-350 zł i basen. Szacunkowy miesięczny koszt utrzymania małoletnich pozwanych nie uległ obniżeniu, a wręcz koszty utrzymania małoletnich wzrosły, co wiąże się z wyższymi kosztami utrzymania oraz naturalnym wzrostem dzieci, który pociąga za sobą nowe wydatki (zeznania M. Z. k. 242-245).

Powód P. M. miał w czasie orzekania o alimentach w sprawie rozwodowej 35 lat, obecnie ma 40 lat. Ma wyższe wykształcenie – zawód architekt. W dacie orzekania prowadził własną działalność gospodarczą. Współpracował z firmą (...), zajmującą się pośrednictwem w obrocie nieruchomościami. Za rok 2014 uzyskał dochód w kwocie 24.668, 72 zł, za 2016 rok wykazał stratę w wysokości 5898,36 zł. Posiadał samochód marki S. (...) z 2005 r. Powód był wówczas zadłużony w US na kwotę 35.000 zł. Posiadał także kredyt firmowy z ratą miesięczną 420 zł oraz kredyt hipoteczny z comiesięczną spłatą w wysokości 570 zł. Możliwości zarobkowe powoda oscylowały w okolicach kwoty 4000 zł. P. M. mieszkał z pracującą konkubiną. Nie realizował w pełni kontaktów ustalonych postanowieniem zabezpieczającym z dziećmi, usprawiedliwiając nieobecności obowiązkami służbowymi.

Obecnie powód nadal pozostaje w związku nieformalnym, mieszka z pracującą narzeczoną w wynajmowanym mieszkaniu, którego miesięczny czynsz wynosi 1200 zł, które to koszty powód ponosi po połowie z narzeczoną. Wynagrodzenie narzeczonej oscylowało (w dacie złożenia pozwu) na kwotę ok 30.000 zł rocznie, a obecnie jego partnerka zmieniła pracę na lepiej płatną w korporacji i powód nie zna wysokości jej zarobków. Powód wraz z partnerką uczestniczą w imprezach typu koncerty i inne wyjazdy (np. w Z.). P. M. jest zdrowy, nie choruje na nic przewlekłe.

Powód z wykształcenia architekt z doświadczeniem w pracy w zawodzie od 2005 r., pracował przy dużych i małych projektach m. in. przy rozbudowie szkoły w P. czy starostwa na C., mający także doświadczenie w pracy w nieruchomościach.

Jako swoje koszty utrzymania powód na rozprawie wskazał, iż wynoszą one: 600 zł koszty mieszkania, 500 zł na paliwo, 700 zł jedzenie, ale to wspólnie ponoszony koszt z narzeczoną, 70 zł telefon. W oświadczeniu o stanie rodzinnym i majątkowym powód wskazał jako koszty utrzymania: 600 zł koszty kredytu, ale na rozprawie nie był w stanie wskazać co to za kredyt, 350 zł – koszty leczenia i rehabilitacji, ale na rozprawie powód podał, że to były koszty sporadyczne, bo tak jest zdrowy i nie choruje na nic przewlekłe, wskazał, także że ponosi koszt płacenia alimentów w wysokości 1500 zł, ale na rozprawie podał, że nie płaci tych alimentów, bo tylko drobne kwoty są egzekwowane przez komornika. Jednocześnie powód na rozprawie potwierdził koszty swojego utrzymania wskazane we wniosku o ogłoszenie upadłości oprócz alimentów. Powód wskazał, że kredyty w A. Banku jak i w mBanku wskazane we wniosku o ogłoszenie upadłości to kredyty wzięte na zakup działki oraz budowę domu w K. i są to kredyty wzięte na 4 osoby tj. powoda, przedstawicielkę ustawową małoletnich pozwanych, brata powoda i jego narzeczoną. Powód zaprzestał płacenia tych kredytów, a musiała je spłacać przedstawicielka ustawowa małoletnich pozwanych.

Jego kontakty z dziećmi od ok dwóch miesięcy przed wydaniem orzeczenia kończącego w niniejszej sprawie – polepszyły się. Powód m.in. był z małoletnią w ZOO i na basenie. Zaś od listopada 2021 do czerwca 2022 r. kontakty ojca z dziećmi w ogóle się nie odbywały. Ojciec nie spędzał z małoletnimi dziećmi ani wakacji, ani ferii.

Oprócz małoletnich pozwanych powód nie posiada innego obowiązku alimentacyjnego. W PIT-11 z 2020 r. powód wykazał dochód w wysokości 3.094,50 zł, w 2019 – 11.722 zł przy przychodzie w kwocie 23.444 zł.

Postanowieniem z dnia 4 marca 2022 r. tut Sąd Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych w sprawie o sygn. XIX GU 1781/21 ogłosił upadłość P. M. jako osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej. Według deklaracji powoda, od 2020 roku pracuje on fizycznie na budowie, ze średnim dochodem miesięcznym w kwocie ok. 3000-3600 zł. Do pracy dojeżdża autem, co wiąże się dla powoda z kosztami ok 500 zł miesięcznie z tytułu wydatków ponoszonych na benzynę. Na stronie F. P. M. posiada konto, które nazywa się (...) Remontuje. Powód nadal posiada udział 1/4 we własności w nieruchomości zabudowany budynkiem mieszkalnym

dwulokalowym, numer(...) (...) w K. o szacunkowej wartości ok 200000 zł. Dom ten stoi niesprzedany. Obecnie w części mieszka brat powoda, część zaś należąca do powoda i przedstawicielki ustawowej małoletnich powodów pozostaje niewykorzystana.

(oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k. 6-10, wnioski o ogłoszenie upadłości k. 28-33, umowa kredytu k. 35-46, 61-63, wydruki k. 48-53, 111-150, zeznania podatkowe k. 54-55, 82-95, umowa najmu k. 56-60, odpis postanowienia k. 236, zeznania P. M. k. 240-241,244-245, zeznania M. Z. k. 242-245).

Przedstawicielka ustawowa pozwanych, M. Z. miała w czasie orzekania rozvodu 34 lata, obecnie ma 39 lat. Posiada wykształcenie wyższe w zakresie pedagogiki. Pracowała w świetlicy szkolnej na stanowisku wychowawcy z miesięcznym uposażeniem w wysokości 2000 zł netto. Z PIT-36 za 2016 rok wykazała dochód brutto w kwocie 28.509,03 zł. Mieszkała i nadal mieszka wraz z dziećmi u matki, z którą prowadzi wspólne gospodarstwo domowe. Babka macierzysta małoletnich otrzymuje emeryturę; przedstawicielka ustawowa pozwanych korzystała i nadal korzysta z jej pomocy finansowej w utrzymaniu. W dacie orzekania M. Z. otrzymywała także środki od swojej babci – I. M.. Spłacała wówczas kredyt zaciągnięty wraz z powodem na zakup domu w racie po 600 zł miesięcznie.

Obecnie przedstawicielka ustawowa małoletnich pozwanych pracuje na 1,5 etatu w Szkole Podstawowej nr (...) w W. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, przez co osiąga miesięcznie ok 4.000 zł. Korzysta z nadgodzin i zastępstw, udziela także korepetycji w miarę możliwości. Praca zlokalizowana blisko domu pozwala jej na zawożenie i odbieranie dzieci ze szkoły i zajęć dodatkowych. Od czerwca 2021 r. cierpi na wypuklinę kręgosłupa w odcinku lędźwiowym oraz tachykardię. W 2019 roku wykazała dochód w wysokości 58.446,59 zł, w 2020 – 82.231,91 zł, w 2021 – 76.987,86 zł. Za pieniądze otrzymane od babci matka pozwanych zakupiła sobie auto za kwotę ok 40.000 zł. Alimenty na dzieci nie są przez powoda płacone, tylko są egzekwowane drobne kwoty przez komornika ok 100 zł na dziecko miesięcznie. Dodatkowo musiała spłacać kredyt na zakup działki i budowę domu zaciągnięty z powodem, który zaprzestał płacić tego zobowiązania.

(zaświadczenie k. 151, wydruki k. 152-160, 186-193, zeznania podatkowe k. 162- 184, zeznania M. Z. k. 242-245, zeznania P. M. k. 240-241,244-245).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych przez strony do akt niniejszego postępowania, dołączonych akt sprawy o rozwód – VI C 376/16 oraz zeznań powoda i przedstawicielki ustawowej małoletnich pozwanych.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty złożone do akt postępowania, jako, że ich treść i prawdziwość nie była przez strony kwestionowana.

Zeznania powoda oraz przedstawicielki ustawowej pozwanych są, w ocenie Sądu, zasadniczo wiarygodne, za to zeznania powoda w zakresie kosztów utrzymania są niespójne. Powód w celu wydania dla niego korzystnych rozstrzygnięć np.: uzyskania zwolnienia z kosztów sądowych w niniejszej sprawie czy też uzyskania orzeczenia o ogłoszeniu upadłości konsumenckiej, podał że ponosi koszty alimentów w wysokości 1500 zł, których jak przyznał na rozprawie nie płaci. Sąd nie dał wiary powodowi w zakresie braku wiedzy powoda co do osiągniętych przez jego narzeczoną zarobków akurat w sytuacji gdy zmieniła ona pracę na lepiej płatną oraz deklarowanych osiągniętych przez powoda dochodów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo P. M. zasługiwało na oddaleniu.

Podstawę prawną powództwa, z którą w niniejszej sprawie wystąpił powód stanowi art. 138 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dalej k.r.o.), zgodnie z którym w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub

umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków należy rozumieć istotne zwiększenie lub zmniejszenie się możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego, jak również istotne zwiększenie lub zmniejszenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. Przy czym podstawę takiego powództwa może stanowić tylko taka zmiana stosunków, która nastąpiła nie wcześniej niż po uprawomocnieniu się wyroku zasądającego alimenty, albowiem powództwo nie może zmierzać do weryfikacji prawomocnego orzeczenia sądu dotyczącego obowiązku alimentacyjnego (por. wyr. SN z dn. 25.05.1999 r., I CKN 274/99 i z dn. 27.07.1999 r., I CKN 687/98). Nie każda jednak zmiana stosunków uzasadnia ingerencję w wysokość alimentów, ale tylko taka, która ma charakter trwały i dotyczy okoliczności istotnych (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16.12.1987r., sygn. III CZP 91/86, OSNCP 1988/4/42). Przez pojęcie stosunków w tym wypadku należy rozumieć okoliczności istotne z punktu widzenia ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego i jego zakresu. Jednocześnie zwrócić należy uwagę, iż zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Oznacza to, że powód winien wykazać, iż w niniejszej sytuacji zachodzą okoliczności, które w świetle przepisu art. 138 k.r.o. uzasadniałyby obniżenie alimentów ustalonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 lipca 2017 roku w sprawie o sygn. akt VI C 376/16, czemu strona powodowa nie sprostała.

Zdaniem Sądu od daty wydania wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 lipca 2017 roku nie doszło do takiej zmiany stosunków w zakresie wpływającym na ocenę przesłanek wymienionych w art. 135 § 1 i 2 k.r.o., która uzasadniałaby obniżenie zasądzonych alimentów.

Przede wszystkim wskazać należy, że ostatnie orzeczenie w przedmiocie alimentów wydano w lipcu 2017 r., a zatem ok 5 lat temu. W ostatnim czasie nie ulega wątpliwości, że nastąpił znaczący wzrost ogólny kosztów utrzymania, nabycia towarów i usług. Tym samym wzrosły także koszty zapewnienia małoletnim życia na dotychczasowym poziomie. Małoletnia J., już nastolatka – realizuje dodatkowo swoją pasję jaka są jazdy konne (co wiąże się z dodatkowymi kosztami). Małoletni T. – obecnie uczeń szkoły podstawowej (już nie przedszkolak) także uczęszcza na zajęcia dodatkowe; karate, basen. Pojawiły się wydatki szkolne w miejsce opłat za przedszkole. Podkreślić należy, iż ustalenia odnośnie aktualnych kosztów utrzymania małoletnich Sąd oparł głównie na zeznaniach matki. Wskazać w tym miejscu należy, iż powód nie kwestionował zasadniczo wysokości kosztów utrzymania małoletnich; powołując się głównie na zmianę w zakresie swojej sytuacji ekonomicznej i możliwościach zarobkowych.

Odnosząc się do możliwości zarobkowych obojga rodziców, należy zauważyć, że pozostają one od lat na podobnym poziomie, zarówno w przypadku powoda, jak i przedstawicielki ustawowej pozwanych.

Sąd miał na uwadze postanowienie o ogłoszeniu upadłości powoda, jednakże ten fakt nie przesądza o obniżeniu jego możliwości zarobkowych, zważywszy na branżę (budowlaną) w jakiej pracuje powód, jako samozatrudniony prywatny wykonawca, projektant zajmujący się architekturą i pracami budowlanymi.

Istnienie ważnego powodu do zmiany zatrudnienia na mniej zyskowne powodującej zmniejszenie się zarobków zobowiązanego do alimentacji może stanowić podstawę do żądania obniżenia alimentów na podstawie art. 138 kro, chyba że pogorszeniu się sytuacji zarobkowej zobowiązanego do alimentacji odpowiada równoznaczny wzrost potrzeb uprawnionych do alimentacji, a zasądzone na rzecz uprawnionych alimenty nie przekraczają możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego (wyrok SN z 12.03.1973 r., III CRN 6/73). Ponadto w stosunku rodziców do dzieci zasada wypowiedziana w art. 135 par 1 kro ulega zmodyfikowaniu o tyle, że rodzice powinni dzielić z nimi nawet niezbędne środki własnego utrzymania (orzeczenie SN z 1.07.1954 r., I CR 214/54). Zaś możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwały przy pełnym wykorzystaniu swych sił fizycznych i zdolności umysłowych, nie zaś rzeczywiste zarobi i dochody (por uchwała SN z 16.12.1987 r.).

Sąd nie dał wiary, żeby dochody powoda w przeliczeniu na miesiąc wynosiły ok 3000-3600 zł. Z treści informacji na portalu społecznościowym F., gdzie znajduje się strona: (...) znajduje się szczegółowy opis świadczonych usług przez powoda: projektowanie wnętrz, doradztwo architektoniczne, adaptacja pomieszczeń, prace demontażowe, instalacje

sanitarne, instalacje elektryczne, zabudowy płyt G-K, układanie paneli podłogowych, układanie kamienia i gresu, glazury, tynkowanie i gładzie gipsowe, malowanie, biały montaż, meble pod wymiar i wiele innych. Zatem powód nie świadczy tylko usługi zaliczanych do typowej budowlanki, ale także pracuje m. in. w zawodzie jako architekt tj. projektuje wnętrza i świadczy doradztwo architektoniczne. Z wydruków i zdjęć załączonych do akt sprawy niniejszej jako wyniki prac powoda widać w sposób oczywisty, że świadczone usługi dotyczą całych domów czy mieszkań wykonanych z dobrej jakości materiałów, które to usługi są bardzo kosztowne, biorąc pod uwagę ceny rynkowe. Analiza prac wykonanych przez powoda wskazuje, że świadczy je na rzecz klientów, wymagających i posiadających znaczne środki finansowe na te usługi. Do takich wniosków można dojść, kierując się zasadami doświadczenia zawodowego i nie mając w tym zakresie specjalistycznej wiedzy, gdyż przeciętnego klienta, nie posiadającego znacznych środków finansowych nie stać przy remontach na profesjonalne doradztwo czy projektowanie architektoniczne jak i na nietypowe prace jak np.: podłoga z marmuru. Często także powód do nawania swoich prac używa pojęć: metamorfozy czy aranżacji, co świadczy nie tylko o wykonaniu remontu, ale i świadczeniu usług architektonicznych. Powód sam na rozprawie przyznał, że nie ma możliwości podjęcia dodatkowej pracy, bo całe popołudnia spędza na poszukiwaniu zleceń, spotkań z klientami, co świadczy o dużej ilości pracy, co zresztą z wiedzy powszechnej wiadomo, że wiele ludzi czeka na odległe terminy wykonania kompleksowych usług architektoniczno- remontowych w ich domach czy mieszkaniach.

Uwadze sądu też nie uszło to, że powód jest młodym, zdrowym mężczyzną, posiadającym wykształcenie jako architekt i wieloletnie doświadczenie w tej pracy jak i w pracy w branży nieruchomości wobec powyższego ma on duży potencjał do osiągnięcia wyższych zarobków niż deklaruje. Szczególnie, że sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda, że pracuje całe dni, osiągając zarobki na poziomie 3000 zł przy kosztach paliwa 500 zł i nie może on zmienić pracy na lepiej płatną, gdy np.: już jako pracownik znanej sieci spożywczej i mając ustalone godziny pracy na etapie można osiągnąć zarobki na poziomie 3750-5050 zł brutto.

Zatem wbrew swoim twierdzeniom – posiada on dużo wyższe możliwości zarobkowania niż deklarowane zarobki rzędu 3000-3600 zł i oceniając cały materiał dowodowy w sprawie powód osiąga wyższe dochody niż deklaruje.

Dodatkowo sąd wziął pod uwagę tryb życia prowadzony przez powoda i jego narzeczoną, mają oni na utrzymaniu psa, a jak wynika z załączonych do niniejszej sprawy wydruków bardzo często wyjeżdżają np.: 3 wyjazdy w ciągu 2021 r. Sąd nie dał wiary powodowi, że wyjeżdża do najtańszych pokoi ze względu na to co widział na zdjęciach: np.: kąpiel w basenie, czy bogato zdobioną salę i powoda oraz narzeczoną w strojach galowych. Są to wyjazdy o różnych porach roku tj. latem i zimą jak i pobyty na koncertach np.: B.. Analiza częstotliwości wyjazdów, czy pobytów na koncertach świadczy o pewnych standardzie życia, który nie jest na pewno poziomem życia na skraju ubóstwa, a do takich wniosków można było dojść przeliczając wskazywane przez powoda dochody i jego wydatki.

Jednocześnie na uwagę zasługuje okoliczność, że dzieci powinny być na podobnym poziomie co rodzice i rodzice powinny dzielić się z nimi najmniejszymi dochodami, a na jakie wyjazdy stać małoletnich pozwanych, gdy wcześniej powód nie utrzymywał z nimi kontaktów, a alimenty egzekwowane przez komornika wynoszą ok 100 zł na każde dziecko. Zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie zasadą małoletnie dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami. Rodzice muszą więc podzielić się z dziećmi nawet najmniejszymi dochodami (por. uchwała SN z 9.06.1976 r.).

Jeśli chodzi o osobę zobowiązanego, jaka jest jego wysokość zarobków i dochodów, lecz jakie są możliwości zobowiązanego w tym względzie. Zakres obowiązku alimentacyjnego może i powinien być większy od wynikającego z faktycznych zarobków i dochodów zobowiązanego, jeżeli przy pełnym i właściwym wykorzystaniu jego sił zarobki i dochody były większe, a istniejące warunki społeczno-gospodarcze i ważne przyczyny takiemu wykorzystaniu nie stoją na przeszkodzie (orzeczenie SN z 9.01.1959 r.).

Z drugiej strony, nawet gdyby założyć, iż zarobki powoda rzeczywiście oscylowały wokół deklarowanej przez niego kwoty 3600 zł (jaką wskazał w swoim oświadczeniu majątkowym i PIT), to wskazać należy, że w zasadzie sytuacja finansowa powoda nie zmieniła się na tyle, by zasadne było obniżenie alimentów, bowiem w dacie orzekania Sąd Okręgowy przyjął możliwości zarobkowania ojca małoletnich na kwotę podobną -wówczas ok. 4000 zł.

Ponadto w obecnej chwili powód nie wykazał, by posiadał obciążenia kredytowe bądź inne zobowiązania, zaś w dacie orzekania pierwszych alimentów posiadał ich wiele. Dodatkowo wskazać należy, że powód winien poczynić pewne oszczędności zważywszy jakie projekty dotychczas wykonywał i jakie kwoty z tegoż tytułu uzyskiwał.

Dodatkowo z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że powód korzysta z wyjazdów, szeroko pojmowanej rozrywki jednocześnie nie płacąc zasądzonych alimentów i nie utrzymując de facto kontaktów z dziećmi. Skoro zatem stać powoda na wyjazdy, opłatę za benzynę w wysokości ok 500 zł miesięcznie i własne utrzymanie w granicach 3200 zł miesięcznie, ponadto posiadając ¼ udziału we własności nieruchomości (wartość jego udziału to ok 50.000 zł) to tym bardziej winno stać powoda, zdrowego i młodego mężczyznę, z wykształceniem i doświadczeniem w branży - by partycypować w kosztach utrzymania swoich małoletnich dzieci w łącznej wysokości 1500 zł. W szczególności mając na uwadze fakt, że opiekę sprawuje de facto matka dzieci, która pracuje na 1,5 etatu, co przyczynia się zapewne do jej obecnych dolegliwości zdrowotnych. Ponadto nie uszło uwadze Sądu, iż kontakty ojca z małoletnimi praktycznie się nie odbywają. Powód, mimo, że sam korzysta z wypoczynku – nie zabiera małoletnich dzieci ani na ferie ani na wakacje. Zauważyć należy, że w praktyce orzecniczej utarło się, że rodzic, z którym dziecko stale nie mieszka, zobligowany jest do partycypowania w większym wymiarze w kosztach utrzymania dziecka niż rodzic, z którym dziecko mieszka, dlatego, że tamten rodzic w większym stopniu realizuje swój obowiązek alimentacyjny w sposób niematerialny, tj. przez osobiste starania o wychowanie dziecka. W sprawie niniejszej tak od początku było; w dacie orzekania powód nie realizował postanowienia zabezpieczającego w zakresie kontaktów, usprawiedliwiając swoją nieobecność obowiązkami służbowymi, zaś jego kontakty z dziećmi „uaktywniły się” dopiero na dwa miesiące przed data orzekania w sprawie niniejszej.

Reasumując, koszty utrzymania małoletnich pozwanych w ocenie Sądu nie uległy obniżeniu, podobnie możliwości zarobkowe powoda. Z tych też względów, biorąc pod uwagę, że obowiązek alimentacyjny obciąża obydwójga rodziców, nie zaś jednego z nich oraz uwzględniając brak istotnych zmian w zakresie obowiązku alimentacyjnego od lipca 2017 r. Sąd oddalił powództwo w całości. Jeszcze raz bowiem podkreślić trzeba, że tylko trwała i istotna zmiana okoliczności może prowadzić do zmiany wysokości obowiązku alimentacyjnego, a taka w sprawie nie nastąpiła.

Reasumując, w ocenie Sądu, powództwo P. M. należało oddalić (pkt 1).

Z uwagi na fakt, iż strona pozwana nie była zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, a powód został zwolniony od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w części, tj. w zakresie opłaty od pozwu - Sąd nie obciążył powoda kosztami postępowania (pkt 2).

sędzia Magdalena Wrzesińska - Woźniak

ZARZĄDZENIE

(...)

sędzia Magdalena Wrzesińska - Woźniak